



Sygn. akt V CSK 68/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 marca 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Władysław Pawlak (przewodniczący)

SSN Józef Frąckowiak

SSN Monika Koba (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa J. M.

przeciwko [...] "C." Sp. z o.o. w C. (poprzednio w K.)

o uchylenie uchwały,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym

w Izbie Cywilnej w dniu 27 marca 2019 r.,

skargi kasacyjnej strony pozwanej od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 5 września 2017 r., sygn. akt V ACa [...],

1) oddala skargę kasacyjną,

2) zasądza od pozwanej na rzecz powódki kwotę 540 (pięćset czterdzieści) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w K. wyrokiem z dnia 5 marca 2015 r. uwzględniając powództwo J. M. przeciwko [...] „C.” Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w K. uchylił uchwałę nr 1 nadzwyczajnego zgromadzenia wspólników pozwanej z dnia 23 września 2014 r.

Ustalił, że powódka jest wspólnikiem pozwanej spółki, w której posiada 40 udziałów. Pozostałymi wspólnikami są B. D. i K. J., które do chwili objęcia nowo utworzonych udziałów uchwałą nr 4 z dnia 26 czerwca 2014 r. również posiadały po 40 udziałów. Skład osobowy wspólników, pozostających od 2009 r. w konflikcie z powódką, od założenia spółki nie uległ zmianie. Zgodnie z umową spółki, wspólnicy zobowiązali się do dopłat na pokrycie strat bilansowych spółki, które mogą sięgać dwudziestokrotnej wartości wniesionych udziałów. Dopłaty miały być nakładane i uiszczane przez wspólników proporcjonalnie do ich udziałów, a wysokość i terminy dopłat miały być oznaczane w miarę potrzeby w drodze uchwały zgromadzenia wspólników, podjętej zwykłą większością głosów. Umowa spółki przewidywała także możliwość zwrotu dopłat wspólnikom, jeżeli nie były potrzebne na pokrycie strat bilansowych spółki (§ 10 umowy spółki). Na skutek pozwu B. D. i K. J. Sąd Rejonowy w K. wyrokiem z dnia 7 listopada 2013 r., który stał się prawomocny dnia 17 grudnia 2013 r., wyłączył powódkę z grona wspólników spółki i ustalił cenę przejęcia udziałów w spółce na łączną kwotę 0 zł, a cenę jednego udziału na kwotę 0 zł oraz określił dla pozostających w spółce wspólniczek termin do przejęcia udziałów na 14 dni od daty uprawomocnienia się wyroku pod rygorem bezskuteczności wyłączenia J. M.. B. D. i K. J. złożyły oświadczenia o nieskorzystaniu z przysługującego im prawa przejęcia udziałów wspólniczki J. M.. Spółka w 2008 r. osiągnęła zysk w wysokości 281 207,87 zł, a w latach 2009-2013 poniosła straty (odpowiednio w wysokości 521 388,30 zł, 437 980,63 zł, 290 962,73 zł, 408 044,63 zł i 535 313,92 zł). Straty te były początkowo pokrywane z kapitału rezerwowego. W 2010 r. kapitał rezerwowy w wysokości 2.418.823,26 zł po pomniejszeniu o stratę w wysokości 521.388,30 zł wyniósł 1.897.434,96 zł. W dniu 10 grudnia 2010r. pozwana zgłosiła w postępowaniu upadłościowym P. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością

w upadłości likwidacyjnej w T. (dalej: „P.”) wierzytelności w łącznej kwocie 1.796.379,10 zł pochodzące z okresu współpracy z upadłą spółką w latach 2005-2009r. Wierzytelności pozwanej zostały ujęte na liście wierzytelności, jednak pozwana nie uzyskała z tego tytułu żadnych kwot i w ocenie zarządu pozwanej mało prawdopodobnym jest by w toku postępowania upadłościowego uzyskała zaspokojenie w istotnym zakresie. Zgromadzenie wspólników pozwanej dnia 29 czerwca 2012 r., dnia 28 czerwca 2013 r. i dnia 11 października 2013 r. podjęło uchwały nakładające na wspólników obowiązek uiszczenia dopłat w celu pokrycia strat bilansowych, które zostały uchylone prawomocnymi wyrokami z dnia 27 czerwca 2013 r., z dnia 12 sierpnia 2014 r. i z dnia 9 grudnia 2014 r. Dnia 26 czerwca 2014 r. zwyczajne zgromadzenie wspólników pozwanej podjęło uchwałę w sprawie zmiany umowy spółki i podwyższenia kapitału zakładowego z kwoty 60 000 zł do kwoty 300 000 zł przez utworzenie 480 nowych, równych, niepodzielnych i nieuprzywilejowanych udziałów o nominalnej wartości 500 zł każdy. Wszystkie nowo utworzone udziały zostały przeznaczone do objęcia po cenie równej ich wartości nominalnej przez dotychczasowych wspólników proporcjonalnie do posiadanych przez nich udziałów, czyli po 160 udziałów. Zarząd pozwanej wezwał wspólniczki pismem z dnia 21 lipca 2014 r. do złożenia oświadczenia o objęciu udziałów w podwyższonym kapitale zakładowym. Dnia 18 sierpnia 2014 r. powódka wskazała, że nie będzie obejmować udziałów, zostały one zatem objęte przez pozostałych wspólników. W związku z tym każdy z nich posiadał udziały o wartości nominalnej 140 000 zł, a powódka udziały o wartości 20 000 zł. Uchwała o podwyższeniu kapitału została zarejestrowana dopiero po dniu 23 września 2014 r., w którym odbyło się nadzwyczajne zgromadzenie wspólników, był reprezentowany cały kapitał zakładowy, a wspólnicy byli zastępowani przez pełnomocników. Na tym zgromadzeniu podjęło uchwałę o nałożeniu na wszystkich wspólników spółki obowiązku uiszczenia dopłat płatnych do dnia 31 października 2014 r. w kwotach po 136 040 zł - w celu pokrycia straty bilansowej poniesionej przez spółkę w 2012 r. Powódka głosowała przeciwko tej uchwale i wniosła sprzeciw, który został zaprotokołowany.

Uwzględniając powództwo Sąd Okręgowy uznał, że zaskarżoną uchwałę należy ocenić, jako mającą na celu pokrzywdzenie wspólnika i sprzeczną z dobrymi obyczajami (art. 249 § 1 k.s.h.).

Stwierdził, że w dniu podejmowania zaskarżonej uchwały powódka była wspólnikiem i nie toczyło się przeciwko niej postępowanie o wyłączenie ze spółki, jak to miało miejsce w przypadku prawomocnie uchylonej uchwały z dnia 28 czerwca 2013 r. Jednak również zaskarżona uchwała została podjęta ze świadomością pokrzywdzenia powódki, na co wskazuje jej przyjęcie przed zarejestrowaniem uchwały z dnia 26 czerwca 2014 r. o podwyższeniu kapitału zakładowego. Pozwana wiedziała bowiem, że w wypadku zwrotu dopłat wspólnicy otrzymają ich zwrot proporcjonalnie do posiadanych udziałów, więc kwota przypadająca powódce będzie siedem razy niższa niż kwoty przypadające pozostałym wspólnikom, pomimo wniesienia przez wspólników takich samych dopłat. Okoliczności te wskazują na to, że pozostali wspólnicy zmierzali do wytworzenia sytuacji, w której powódka zobowiązana byłaby do uiszczenia dopłaty, której następnie w znacznej części, w przeciwieństwie do pozostałym wspólnikom nie mogłaby otrzymać w przypadku podjęcia w przyszłości uchwały o zwrocie dopłat. Zdaniem Sądu Okręgowego na działanie w celu pokrzywdzenia powódki wskazuje także okoliczność, że uchwałę nakładającą na powódkę obowiązek uiszczenia dopłat podjęto w sytuacji, gdy pozostali wspólnicy, pomimo uzyskania wyroku wyłączającego powódkę ze spółki, odmówili przejęcia jej udziałów mimo, że ich wartość została wyceniona na 0 zł, a sama powódka nie chciała już dłużej pozostawać wspólnikiem pozwanej spółki. Pokrzywdzenie powódki występuje również dlatego, że pozwana po raz kolejny podjęła uchwałę w sytuacji, gdy Sąd Apelacyjny ostatecznie uchylił jej uchwałę o identycznej treści, dotyczącej straty bilansowej za rok 2012. kwestionując przyjęte przez nią rozwiązanie. Sąd Okręgowy stanął na stanowisku, że strata bilansowa za 2012 r. mogła być pokryta z funduszu rezerwowego, który znacząco przekracza stratę spółki. Nie zgodził się z twierdzeniem pozwanej, że fundusz rezerwowy ma służyć ewentualnemu pokryciu strat w wypadku braku uzyskania spłaty wierzytelności od dłużnika objętego postępowaniem upadłościowym. Z pisma syndyka masy upadłości upadłej spółki wynika, że wierzytelność pozwanej w kwocie 1 796 379,10 zł została

wpisana na listę wierzytelności, jednakże nie jest jeszcze znana ogólna kwota wierzytelności i w związku z tym nie wiadomo jeszcze, w jakim stopniu wierzytelność pozwanej w postępowaniu upadłościowym zostanie zaspokojona. Stwierdził, że ewentualne dopłaty celem pokrycia w bilansie tej wierzytelności mogą być uchwalone jeszcze przed przewidywanym terminem zakończenia postępowania upadłościowego lub pokryte z pożyczki udzielonej spółce przez wspólników. Stanął również na stanowisku, że nakładanie na wspólnika obowiązku uiszczenia dopłat w tej samej wysokości co pozostałych wspólników przy założeniu, że przy zwrocie dopłat uzyska zwrot siedem razy niższy niż pozostali wspólnicy z uwagi na wysokość posiadanych udziałów, w kontekście konfliktu istniejącego między powódką, a pozostałymi wspólnikami nie tylko zmierza do pokrzywdzenia wspólnika, ale narusza także dobre obyczaje.

Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 13 stycznia 2016 r. oddalił apelację pozwanej dzielając w pełni ustalenia faktyczne i oceny prawne Sądu pierwszej instancji.

Wyrokiem z dnia 23 lutego 2017 r. Sąd Najwyższy na skutek apelacji pozwanej spółki uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Apelacyjnemu w [...] do ponownego rozpoznania.

Stwierdził, że u podstaw przyjęcia przez Sądy obu instancji, że zaskarżona uchwała została podjęta w celu pokrzywdzenia powódki była między innymi okoliczność, że w wypadku zwrotu dopłat wspólnicy otrzymają ich zwrot proporcjonalnie do posiadanych udziałów, więc kwota przypadająca powódce będzie siedem razy niższa niż kwoty przypadające pozostałym wspólnikom, chociaż wspólnicy mieli wnieść dopłaty w jednakowej wysokości. Sąd Najwyższy wskazał, że zgodnie z art. 179 § 1 k.s.h., dopłaty mogą być zwracane wspólnikom, jeżeli nie są wymagane na pokrycie straty wykazanej w sprawozdaniu finansowym. Uchwała zgromadzenia wspólników z dnia 23 września 2014 r. przewidywała nałożenie na wszystkich wspólników obowiązku uiszczenia dopłat w celu pokrycia straty bilansowej poniesionej przez spółkę w 2012 r., a taka dopłata nie podlegałaby zwrotowi. W tej sytuacji pokrzywdzenie powódki nie mogło polegać na nadmiernym obciążeniu jej obowiązkiem zwrotu dopłat. Zwrócił uwagę, że Sąd Apelacyjny

nie odniósł się do kwestii oceny sprzeczności zaskarżonej uchwały z dobrymi obyczajami. Poza tym skoncentrował swoją uwagę na takich zagadnieniach, jak prawomocne uchylene przez Sąd wcześniejszej uchwały o dopłatach w kontekście zmiany okoliczności faktycznych w sprawie (zakończenie sprawy o wyłączenie powódki ze spółki), możliwość wyrządzenia wspólnikowi szkody majątkowej (jednak bez rozwinięcia tego wątku) lub możliwość pokrycia straty za rok 2012 z funduszu rezerwowego. Zupełnie natomiast pominął, że zaskarżona uchwała zgromadzenia wspólników z dnia 23 września 2014 r. przewidywała jednakowe dopłaty dla wszystkich wspólników w kwotach po 136 040 zł, chociaż dnia 26 czerwca 2014 r. zgromadzenie wspólników podjęło uchwałę w sprawie zmiany umowy spółki i podwyższenia kapitału zakładowego z kwoty 60 000 zł do kwoty 300 000 zł przez utworzenie 480 nowych udziałów, która do dnia 23 września 2014 r. nie została wpisana do rejestru i w związku z tym nie była jeszcze skuteczna (art. 255 § 1 k.s.h.), zaś powódka wskazała dnia 18 sierpnia 2014 r., że nie będzie obejmować udziałów. W sytuacji więc, gdy przewidziane w uchwale z dnia 23 września 2014 r. dopłaty nie podlegałyby zwrotowi (art. 179 § 1 k.s.h.), oznaczałoby to, że powódka, mająca tylko 40 udziałów, wnosiłaby dopłaty w takiej samej wysokości jak pozostałe wspólniczki, które objęły po 240 nowych udziałów. Uznał, że w związku z tym konieczne jest rozważenie, czy z tej przyczyny kwestionowana uchwała mogłaby być uznana nie tylko za podjętą w celu pokrzywdzenia powódki, ale również za sprzeczną z dobrymi obyczajami.

W toku ponownego rozpoznania apelacji pozwanej strony podtrzymały swoje stanowiska, a skarżąca zakwestionowała wskazanie przez Sąd Najwyższy na potrzebę przeprowadzenia analizy temporalnej czynności podwyższenia kapitału oraz nałożenia dopłat.

Sąd Apelacyjny w [...] wyrokiem z dnia 5 września 2017 r. ponownie oddalił apelację pozwanej. Podzielił ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Okręgowy, a dodatkowo ustalił, że w dniu 30 czerwca 2016 r. zwyczajne zgromadzenie wspólników pozwanej podjęło uchwały zgodnie z którymi postanowiło: 1) przeznaczyć zysk osiągnięty przez spółkę w 2015 r. w kwocie 441.709, 77 zł na kapitał rezerwowy, 2) rozwiązać kapitał rezerwowy w kwocie 437.980,63 zł i przeznaczyć go na pokrycie straty za rok 2010 w tej samej kwocie, 3) rozwiązać

kapitał rezerwowy w kwocie 290.962,73 zł i przeznaczyć go na pokrycie straty za rok 2011 w tej samej kwocie, 4) zwrócić dopłaty wpłacone przez wspólników K. J. i B. D. na pokrycie strat bilansowych za lata 2010 i 2011 w wysokości po 243.000 zł na rzecz każdej z nich. Z kolei w dniu 30 czerwca 2017 r. zwyczajne zgromadzenie wspólników pozwanej podjęło uchwałę nr 3 zgodnie z którą postanowiło przeznaczyć zysk osiągnięty przez spółkę w 2016r. w kwocie 298.398, 73 zł na kapitał rezerwowy. Według stanu na 31 grudnia 2016r. pozwana posiadała kapitał rezerwowy utworzony z zysków z lat poprzednich w kwocie 2.724.549,59 zł, a po podjęciu w dniu 30 czerwca 2017 r. uchwały nr 3 posiada kapitał rezerwowy w kwocie 3.022.948, 32 zł. Ustalił również, że w postępowaniu upadłościowym P. pozwana nie uzyska zaspokojenia swojej wierzytelności.

Sąd Apelacyjny zaakceptował stanowisko Sądu pierwszej instancji, że zaskarżona uchwała miała na celu pokrzywdzenie powódki i naruszała dobre obyczaje, nie w pełni jednak podzielił argumentację prawną tego Sądu. Mając na uwadze stanowisko Sądu Najwyższego i treść art. 179 § 1 k.s.h. stwierdził, że podstawą uchylenia uchwały nie może być możliwość zwrotu uiszczonych dopłat. Sąd Apelacyjny zwrócił uwagę, że w rozpoznawanej sprawie Sądy były związane prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 12 sierpnia 2014 r. wydanym w sprawie VACa [...] w tym znaczeniu, że uchwała nr 3 z dnia 28 czerwca 2013 r. dotycząca zobowiązania wspólników do uiszczenia dopłat na pokrycie straty bilansowej za rok 2012 w kwotach po 136.040 zł została prawomocnie uchylona (art. 365 § 1 k.p.c.). Podkreślił, że skutki tej prawomocności nie rozciągają się na każdą inną uchwałę pozwanej spółki, która dotyczyłaby tego samego przedmiotu, każdorazowo bowiem skuteczność tej uchwały będzie podlegała badaniu w okolicznościach, w których została podjęta. Nie oznacza to jednak, że podjęcie przez pozwaną spółkę uchwały o identycznej treści, zmierzającej do tych samych celów, po prawomocnym uchyleniu uchwały na podstawie art. 249 § 1 k.s.h., nie ma znaczenia dla oceny kontekstu działań pozwanej, a argumentacja przytoczona przez ten Sąd nie zachowała aktualności. Zwrócił uwagę, że we wcześniejszych latach przynoszone przez spółkę zyski były przeznaczane na kapitał rezerwowy, a wspólnicy godzili się na pozbawienie ich dywidendy, by zabezpieczyć spółkę na wypadek załamania koniunktury i wystąpienia straty.

Miał na względzie, że zgromadzenie wspólników po zakończeniu procesu o wyłączenie powódki ze spółki podejmowało uchwały o pokryciu straty bilansowej za lata 2010-2013 z przyszłych zysków Spółki, a jednocześnie podejmowało uchwały o zwrocie dopłat pozostałym wspólniczkom za te lata. Wskazuje to na to, że podjęcie uchwały o dopłatach za rok 2012 r. nie było jedynym możliwym rozwiązaniem.

Nawiązując do stanowiska Sądu kasacyjnego stwierdził, że dla oceny pokrzywdzenia powódki i sprzeczności zaskarżonej uchwały z dobrymi obyczajami znaczenie ma przede wszystkim to, że przed podjęciem uchwały z dnia 23 września 2014 r. przewidującej jednakowe dopłaty dla wszystkich wspólników w kwotach po 136.040 zł w dniu 26 czerwca 2014 r. zgromadzenie wspólników pozwanej podjęło uchwałę w sprawie zmiany umowy spółki i podwyższenia kapitału zakładowego. Uchwała z dnia 26 czerwca 2014 r. do 23 września 2014 r. nie została jednak wpisana do rejestru i jako taka nie była jeszcze skuteczna w dacie podejmowania zaskarżonej uchwały (art. 255 § 1 k.s.h.), a powódka w piśmie z dnia 18 sierpnia 2014 r. wskazała, że nie będzie obejmować udziałów. W takiej sytuacji, skoro dopłaty zgodnie z art. 179 § 1 k.s.h. nie podlegałyby zwrotowi, powódka mająca tylko 40 udziałów, wносиłaby dopłaty w takiej samej wysokości, jak pozostałe wspólniczki, które objęły po 240 nowych udziałów. W konsekwencji na powódkę, która po wpisaniu do rejestru uchwały z dnia 26 czerwca 2014 r. dysponowała mniejszą liczbą udziałów, a co za tym idzie mniejszą ilością praw w spółce (w tym prawa do udziału w zysku, czy do majątku spółki w przypadku jej likwidacji) nałożono identyczne obowiązki w zakresie finansowania spółki, jak na pozostałych wspólników. Podkreślił, że powódka z uwagi na charakter dopłat ich nie odzyska, a zostanie obciążona dopłatami bez szans na uzyskanie korzyści z kapitału zainwestowanego ponad udział, z którego w sposób nieuzasadniony skorzystają pozostałe wspólniczki. Odrzucił argument pozwanej, że powódka sama zrezygnowała z objęcia nowoutworzonych udziałów i tym samym zdecydowała o proporcjonalnym zmniejszeniu swojego udziału w spółce na przyszłość. Zwrócił uwagę, że powódka podejmowała tę decyzję, gdy nie było jeszcze zwołane zgromadzenie na którym podjęto zaskarżoną uchwałę. Powódka, w przeciwieństwie do pozwanej, nie miała żadnego wpływu na dokonanie

rejestracji podwyższenia kapitału zakładowego przez złożenie stosownego wniosku w tym przedmiocie. Nie podzielił stanowiska pozwanej, że nie sposób jej czynić zarzutu, co do podjęcia zaskarżonej uchwały w okresie po podjęciu uchwały o podwyższeniu kapitału zakładowego, a przed jej zarejestrowaniem. Zwrócił uwagę, że pozwana przyznała, iż podjęcie decyzji o zwołaniu zgromadzenia wspólników na 23 września 2014 r. celem podjęcia kolejnej uchwały o dopłatach na pokrycie straty za 2012 r. nastąpiło niezwłocznie po zapoznaniu się z doręczonym 3 września 2014 r. uzasadnieniem wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 12 sierpnia 2014 r. w sprawie V ACa [...], w którym doszło do uchylenia poprzedniej uchwały podjętej w tym przedmiocie. Zdaniem Sądu Apelacyjnego ustalony stan faktyczny wskazuje na nieprzypadkowy pośpiech pozwanej w zwołaniu walnego zgromadzenia, skoro zostało ono wyznaczone na dzień 23 września 2014 r., z uzasadnieniem wyroku pozwana zapoznała się w dniu 3 września 2014 r., a zgodnie z art. 238 § 1 k.s.h. była zobligowana zachować dwutygodniowy termin na jego zwołanie. Ponadto w dacie podejmowania decyzji o zwołaniu walnego zgromadzenia pozwana miała wiedzę, że powódka nie obejmie nowoutworzonych udziałów, skoro złożyła ona oświadczenie w tym przedmiocie w dniu 18 sierpnia 2014 r. Okoliczności te wskazują, że pozwana świadomie dążyła do podjęcia uchwały o dopłatach na pokrycie straty za rok 2012 (mimo istnienia w tej dacie kapitału rezerwowego pozwalającego na pokrycie straty za rok 2012) przed zarejestrowaniem uchwały o podwyższeniu kapitału zakładowego, tak by obciążyć powódkę, jako mniejszościowego wspólnika, który ma mniejsze prawa w spółce, w tym także w zakresie udziału w zysku, czy prawa do majątku spółki, identycznymi obowiązkami w zakresie finansowania spółki, jak na pozostałych wspólników. Oceniając w ten sposób przebieg zdarzeń, który doprowadził do podjęcia zaskarżonej uchwały Sąd Apelacyjny wskazał, że przemawia za tym również konflikt między wspólniczkami, wielokrotne podejmowanie uchwał o pokryciu strat bilansowych spółki za kolejne lata, mimo utworzenia w spółce kapitału rezerwowego w znacznej wysokości. W kontekście tego konfliktu i dążenia pozostałych wspólniczek do obciążenia powódki dopłatami na poczet strat poniesionych przez spółkę należy w ocenie Sądu Apelacyjnego postrzegać

odmowę objęcia przez pozostałe wspólniczki udziałów w spółce po prawomocnym zakończeniu procesu o wyłączenie wspólnika.

W ocenie Sądu Apelacyjnego takie działanie pozwanej mieści się wprawdzie w granicach prawa, ale jest sprzeczne z dobrymi obyczajami (uczciwości i przyzwoitego zachowania), w kontekście zasady równego traktowania wspólników naruszając dobre praktyki, które powinna stosować spółka kapitałowa. Jednocześnie zaskarżoną uchwałę podjęto celem pokrzywdzenia powódki, skoro zmierzano do nałożenia na nią obowiązku uiszczenia dopłaty nieproporcjonalnie większej do jej praw udziałowych w spółce.

W skardze kasacyjnej od tego orzeczenia pozwana domagając się jego uchylenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania ewentualnie uchylenia i orzeczenia co do istoty sprawy przez oddalenie powództwa w całości, zarzuciła naruszenie: art. 316 § 1 k.p.c. przez pominięcie w procesie rozstrzygania stanów faktycznych, które istniały w chwili zamknięcia rozprawy, art. 398²⁰ k.p.c. przez pominięcie wiążącej Sąd Apelacyjny przy ponownym rozpoznaniu sprawy wykładni prawnej dotyczącej bezzwrotnego charakteru wniesionych opłat i oparcie na tym twierdzeń o pokrzywdzeniu powódki, art. 20 k.s.h. przez jego nie zastosowanie w sprawie i nieuprawnione uprzywilejowanie powódki w stosunku do pozostałych wspólniczek, art. 249 § 1 k.s.h. przez jego błędną wykładnię i przyjęcie, że w sprawie zaistniały przesłanki zamiaru pokrzywdzenia wspólnika oraz naruszenia dobrych obyczajów, jak i braku należytego wyważenia interesów spółki oraz powódki, art. 179 § 1 k.s.h. oraz § 10 umowy spółki przez ich pominięcie i przyjęcie że dopłata wniesiona na pokrycie straty bilansowej ma charakter zwrotny.

Powódka w odpowiedzi na skargę kasacyjną wniosła o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W związku z konstrukcją skargi kasacyjnej i sposobem motywowania jej podstaw przypomnienia wymaga, że Sąd Najwyższy w postępowaniu kasacyjnym jest związany podstawą faktyczną zaskarżonego orzeczenia, a podstawą skargi nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów, także wtedy gdy zostały zgłoszone pod pozorem naruszenia prawa materialnego (art. 398³ § 3

i 398¹³ § 2 k.p.c.). Uzasadnienie podstaw kasacyjnych nie może się zatem opierać na alternatywnym stanie faktycznym prezentowanym przez skarżącą, a jedynie na podstawie faktycznej ustalonej przez Sąd drugiej instancji.

Przez stan rzeczy istniejący w chwili zamknięcia rozprawy należy rozumieć stan faktyczny ustalony przez sąd na podstawie dowodów przeprowadzonych zgodnie z regułami postępowania dowodowego przewidzianymi w art. 227 i n. k.p.c. oraz obowiązujący stan prawny, a nie obraz okoliczności wynikających z twierdzeń strony, niepoddanym zabiegom dotyczącym dokonywania ustaleń faktycznych (por. m.in. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 7 marca 1997 r., II CKN 70/96, OSNC 1997, nr 8, poz. 113 i z dnia 22 stycznia 2015 r., III CSK 108/14, nie publ. oraz postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 czerwca 2002 r., III CKN 537/00, IC 2003, nr 3, s. 52). Zarzut naruszenia art. 316 § 1 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. może stanowić usprawiedliwioną podstawę skargi kasacyjnej, jeżeli skarżący wskaże konkretne zdarzenia, których Sąd nie uwzględnił oraz wpływ tych zdarzeń na wynik sprawy (por. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 marca 2006 r., III SK 2/06, OSNP 2007, nr 9-10, poz. 146). Odpowiednie stosowanie art. 316 § 1 k.p.c. w postępowaniu apelacyjnym oznacza, że sąd drugiej instancji zobowiązany jest – przy uwzględnieniu unormowań zawartych w art. 381 i 382 k.p.c. – brać pod uwagę zmiany w stanie faktycznym i prawnym sprawy wpływające na treść orzeczenia (por. m.in. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 6 grudnia 1982 r., III CZP 51/82, OSPiKA 1983, z. 12, poz. 256 oraz postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 10 listopada 1998 r., III CKN 259/98, OSNC 1999, nr 4, poz. 82 i z dnia 27 lutego 2002 r., III CKN 449/00, OSNC 2003, nr 2, poz. 28).

Skarżąca formułując zarzut naruszenia art. 316 § 1 k.p.c. nie dostrzegła, że ta podstawa skargi bez jej powiązania z art. 391 § 1 k.p.c. dotyczy wyłącznie Sądu pierwszej instancji, a skarga kasacyjna służy do zwalczania naruszeń prawa materialnego i procesowego Sądu drugiej instancji (art. 398¹ § 1 w zw. z art. 398³ § 1 k.p.c.). Niezależnie od powyższego nawet odniesienie tej podstawy skargi do orzeczenia Sądu drugiej instancji – co było intencją skarżącej - nie przekonuje o jej zasadności.

Przed wszystkim zarzut naruszenia art. 316 § 1 k.p.c. został wadliwie

skonstruowany. Poza ogólnikowym wskazaniem, że Sąd Apelacyjny pominął stany faktyczne, które istniały w chwili zamknięcia rozprawy skarżąca nie sprecyzowała, jakie okoliczności zostały przez Sąd pominięte. Z uzasadnienia skargi wynika natomiast, że zarzut dotyczy pominięcia faktu, że: 1) od 2010 r. ciężar finansowania działalności spółki spoczywa w całości na dwóch innych wspólniczkach, 2) skoro prawomocnie orzeczono o wyłączeniu powódki ze spółki to musiały istnieć po jej stronie ważne powody to uzasadniające 3) nowe udziały objęte przez wspólniczki są udziałami zwykłymi, podczas gdy pierwotny kapitał składał się z udziałów uprzywilejowanych co do dywidendy, 4) od daty zawiązania spółki kwota wypłaconych powódce dywidend była większa niż łączna wartość nałożonych na nią i innych wspólników dopłat.

Analiza tych okoliczności wskazuje, że dotyczą faktów nie wykazanych przez skarżącą, nieistotnych dla oceny zaskarżonej uchwały albo istniejących jeszcze przed zamknięciem rozprawy przez Sąd pierwszej instancji. W pozostałym zakresie argumentacja skarżącej sprowadza się do kwestionowania pominięcia przez Sąd okoliczności wynikających ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. Skarżąca nie zgłosiła jednak zarzutu naruszenia art. 381 k.p.c. i w ramach takiej podstawy nie twierdziła, że Sąd drugiej instancji bezzasadnie zaniechał przeprowadzenia zgłoszonych przez nią w postępowaniu apelacyjnym dowodów, które mogłyby mieć wpływ na podstawę faktyczną rozstrzygnięcia. W skardze brak także zarzutu, że Sąd Apelacyjny nie uwzględnił w kontekście zasady aktualności podstawy faktycznej rozstrzygnięcia części zgromadzonych w sprawie dowodów (art. 382 k.p.c.). Skarżąca nie wykazała także by doszło do zmian w stanie faktycznym sprawy, nie uwzględnionych przez Sąd drugiej instancji, w okresie między datą zamknięcia rozprawy przez Sąd Okręgowy, a datą zamknięcia rozprawy przez Sąd Apelacyjny. Konkretyzacja analizowanego zarzutu przedstawiona w uzasadnieniu skargi wskazuje, że u jego podstaw leży w znacznej mierze kwestionowanie przeprowadzonej przez Sąd Apelacyjny oceny dowodów, co usuwa się spod kontroli kasacyjnej.

Wykładnią prawa zawartą w orzeczeniu Sądu Najwyższego sąd ponownie rozpoznający sprawę jest związany z mocy wyraźnego sformułowania art. 398²⁰ k.p.c., jednak wymienione w tym przepisie pojęcie „wykładnia prawa” powinno być

rozumiane wąsko, jako ustalenie znaczenia przepisów prawa (por. m.in. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 23 października 2002 r., II CKN 860/00, nie publ. i z dnia 5 lipca 2012 r., IV CSK 23/12, nie publ.). Ponadto, moc wiążąca wykładni prawa dokonanej przez Sąd Najwyższy w danej sprawie obejmuje nie tylko rozpoznające ponownie sprawę sądy, lecz także same strony, które nie mogą oprzeć skargi kasacyjnej na podstawach sprzecznych z tą wykładnią, a także Sąd Najwyższy (por. m.in. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 21 maja 2010 r., II CSK 628/09, nie publ. i z dnia 25 marca 2004 r., III CK 335/02, nie publ.).

Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 23 lutego 2017 r. dokonał wiążącej wykładni art. 179 § 1 k.s.h. i wskazał, że z uwagi na charakter dopłat przeznaczonych na pokrycie straty bilansowej poniesionej przez spółkę w 2012 r. nie podlegałyby one zwrotowi. Pokrzywdzenie powódki nie może zatem polegać na nieproporcjonalnym do posiadanych udziałów zwrocie dopłat. Zwrócił również uwagę na konieczność zbadania czy zaskarżona uchwała nie została podjęta z pokrzywdzeniem powódki i naruszeniem klauzuli dobrych obyczajów z uwagi na jej podjęcie przed zarejestrowaniem wcześniej podjętej uchwały o podwyższeniu kapitału zakładowego.

Uważna lektura motywów zaskarżonego rozstrzygnięcia nie pozostawia wątpliwości, że Sąd Apelacyjny w pełni respektował wiążące go przy ponownym rozpoznaniu sprawy stanowisko Sądu Najwyższego w wyżej sprecyzowanym zakresie. Z uzasadnienia wyroku nie można wywieść, że Sąd Apelacyjny traktował dopłaty uiszczane przez wspólników na pokrycie straty bilansowej jako zwrotne wbrew treści art. 179 § 1 k.s.h., a pokrzywdzenia powódki upatrywał w tym, że uzyska zwrot dopłat nieproporcjonalnie do przysługujących jej udziałów. Motywy rozstrzygnięcia prowadzą do wręcz przeciwnych wniosków. Sąd Apelacyjny odwołał się bowiem wprost do wykładni prawa dokonanej przez Sąd Najwyższy, podkreślił, że powódka nie uzyska zwrotu dopłaty z uwagi na jej przeznaczenie na pokrycie straty bilansowej, zbadał wątek sprawy uznany przez Sąd Najwyższy za szczególnie istotny, a pokrzywdzenia powódki oraz sprzeczności zaskarżonej uchwały z dobrymi obyczajami upatrywał w nałożeniu na powódkę obowiązku uiszczenia dopłat nieproporcjonalnie do udziałów przez wykorzystanie czasokresu, który nastąpił między podjęciem uchwały o podwyższeniu kapitału zakładowego,

a jej rejestracją, w kontekście ustalonego w sprawie stanu faktycznego i ustawowych przesłanek uchylenia uchwały sprecyzowanych w art. 249 § 1 k.s.h.

Bezzasadny jest również zarzut naruszenia art. 179 § 1 k.s.h. w związku z § 10 umowy spółki, Sąd Apelacyjny – z przyczyn wyżej podniesionych - nie twierdził bowiem, że dopłata poniesiona na pokrycie straty bilansowej ma charakter zwrotny.

Jak podkreślał Sąd Najwyższy w składzie poprzednio rozpoznającym skargę klauzula dobrych obyczajów (art. 249 § 1 k.s.h.) - podobnie jak klauzula zasad współżycia społecznego (art. 5 i 58 § 2 k.c.) – wyraża ideę słuszności, odwołuje się do powszechnie uznawanych w kulturze społeczeństwa wartości, umożliwia dostosowanie ogólnych norm prawnych do konkretnego stanu faktycznego przy uwzględnieniu systemu ocen czy zasad postępowania o charakterze pozaprawnym oraz służy realizacji sprawiedliwości w znaczeniu materialnoprawnym, będącej wartością konstytucyjną. Klauzula ta odsyła zatem do podstawowych zasad etycznego i uczciwego postępowania związanych z prowadzeniem działalności handlowej, które obowiązują wszystkich uczestników obrotu cywilnoprawnego, w tym spółki, ich organy i wspólników (por. m.in. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 17 października 2000 r., SK 5/99, OTK Zb. Urz. 2000, nr 7, poz. 254, uchwały Sądu Najwyższego z dnia 20 grudnia 2012 r., III CZP 84/12, OSNC 2013, nr 7-8, poz. 83 i z dnia 17 listopada 2011 r., III CZP 68/11, OSNC 2012, nr 5, poz. 60 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 października 2008 r., III CSK 100/08, OSNC – ZD 2009, nr 1, poz. 30).

Z kolei pokrzywdzenie wspólnika, będzie miało miejsce, gdy w wyniku podjęcia uchwał jego pozycja w spółce zmniejsza się, co może polegać na pogorszeniu jego sytuacji udziałowej lub osobistej, w tym na odebraniu praw lub zwiększeniu obowiązków, o ile nie jest to uzasadnione regułami, którymi rządzi się spółka kapitałowa (por. m.in. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 13 października 2004 r., III CK 459/02, nie publ., z dnia 6 marca 2009 r., II CSK 522/08, nie publ., z dnia 10 lipca 2009 r., II CSK 91/09, Glosa 2009, nr 3, str. 4, z dnia 17 czerwca 2010 r., III CSK 290/09, OSNC-ZD 2011, nr 1, poz.10, i z dnia 28 marca 2014 r., III CSK 150/13, nie publ.). Pokrzywdzeniem wspólnika mniejszościowego może być

między innymi sytuacja, gdy jego kosztem określoną korzyść uzyskują wspólnicy większościowi, nawet gdyby uchwała w tym przedmiocie była korzystna dla samej spółki (por. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 czerwca 2001 r., I CKN 1137/98, OSNC 2002, nr 3, poz. 31).

Podwyższenie kapitału zakładowego było istotnym zdarzeniem korporacyjnym, które dla skuteczności wymagało wpisu do rejestru (art. 255 § 1 k.s.h.). Zarząd pozwanej spółki zwołując walne zgromadzenie, zgodnie z dobrą praktyką korporacyjną powinien zachować właściwy odstęp czasowy między tym zdarzeniem, jego konsekwencjami dla wspólników w postaci zmiany struktury udziałowej w spółce, a podjęciem uchwały o obciążeniu wspólników dopłatami, których wysokość była uzależniona od ilości posiadanych przez nich udziałów. Gdyby doszło do ujawnienia w rejestrze podwyższenia kapitału zakładowego, obciążenie powódki dopłatami w takich proporcjach w jakich to nastąpiło w zaskarżonej uchwale nie byłoby możliwe, jako sprzeczne z bezwzględnie obowiązującym art. 177 § 2 k.s.h. Przepis ten zezwala na obciążanie wspólników dopłatami jedynie równomiernie w stosunku do udziałów, które im przysługiwały w dacie podjęcia uchwały, a nie w okresie wstecznym, kiedy powstały straty. Z perspektywy tej regulacji nie ma zatem żadnego znaczenia eksponowany przez skarżącą wątek, że dopłata miała pokrywać stratę bilansową za rok 2012 r.

Obowiązek zapłaty dopłat jest obowiązkiem udziałowym i dzieli jego los, a ustawodawca nie przewidział możliwości odstąpienia od reguły proporcjonalności. Dopłaty są zbliżone do wkładów, czyli wpłat na udziały, gdyż – tak, jak wpłaty na udziały – realnie powiększają majątek spółki. Uzyskane w ten sposób środki mogą być przeznaczone na zasilenie kapitału zapasowego i mogą być przez spółkę wykorzystane do realizacji planowanych inwestycji, do sfinansowania bieżącej działalności, zwiększenia wiarygodności kredytowej lub tak, jak w rozpoznawanym przypadku do pokrycia strat. Dopłaty zwiększają środki własne spółki, lecz nie powiększają udziałów wspólników, a w konsekwencji kapitału zakładowego, zasilając kapitał zapasowy (por. uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 12 stycznia 2010 r., III CZP 117/09, OSNC 2010, nr 7-8, poz. 103). Dążenie pozwanej do obciążenia powódki dopłatami w takiej samej wysokości, jak wspólniczek większościowych zmierza w istocie do obarczenia jej ekonomicznym

ciężarem tej operacji ponad udział. Z chwilą rejestracji podwyższenia kapitału zakładowego korzyści z dopłat osiągnęłyby pozostałe wspólniczki w większym zakresie niż powódka, która nie powinna ponosić ciężarów związanych z funkcjonowaniem spółki w takiej samej proporcji, jak wspólniczki większościowe. Akceptacja zaskarżonej uchwały doprowadziłaby do sytuacji, że doszłoby do zwiększenia majątku spółki (przez zmniejszenie jej straty bilansowej) w oderwaniu od oczekujących na rejestrację, proporcji praw udziałowych wynikających z podwyższenia kapitału zakładowego, co prowadziłoby z pokrzywdzeniem powódki do wypaczenia zasad na jakich wspólnicy spółki z ograniczoną odpowiedzialnością powinni ponosić ekonomiczny ciężar jej funkcjonowania.

Wbrew stanowisku skarżącej nie ma żadnego znaczenia fakt, że powódka dobrowolnie nie objęła udziałów w podwyższonym kapitale zakładowym, ocenie nie podlega bowiem uchwała o podwyższeniu kapitału zakładowego, ale wykorzystanie odstępu czasowego między jej zarejestrowaniem, a podjęciem zaskarżonej uchwały w kształcie formalnie jedynie odpowiadającym strukturze udziałów.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego wielokrotnie stwierdzano, że nie ma katalogu dobrych obyczajów, ani katalogu działań uznawanych za krzywdzące. Tworzenie takiego katalogu nie jest możliwe, a wręcz nie jest celowe. Identyczna w swej treści uchwała, z uwagi na okoliczności towarzyszące jej podjęciu w konkretnej sprawie, może być bowiem odmiennie kwalifikowana przez sąd (por. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 kwietnia 2004 r., I CK 537/03, nie publ.). Zaakceptować należy stanowisko Sądu Apelacyjnego, że podjęcie w okolicznościach sprawy uchwały obciążającej powódkę dopłatami w takiej samej wysokości, jak pozostałe wspólniczki, celem pokrycia straty bilansowej za 2012 r. było sprzeczne z dobrymi obyczajami i zmierzało do pokrzywdzenia powódki (art. 249 § 1 k.s.h.).

Nakładanie na wspólników bez ich zgody obciążeń z naruszeniem zasady proporcji należy traktować, jako krzywdzące i sprzeczne z dobrymi obyczajami. Nie powinno budzić żadnych wątpliwości, że elementarnym standardem korporacyjnym jest wyznaczenie terminu walnego zgromadzenia, celem podjęcia uchwały o obciążeniu wspólników dopłatami, których wysokość jest uzależniona od ilości

udziałów, po ujawnieniu w rejestrze uchwały o podwyższeniu kapitału zakładowego. Wewnętrzne stosunki w spółce muszą być oparte na zachowaniu elementarnych zasad korporacyjnego współdziałania udziałowców, mimo istniejących między nimi różnic, odmiennych partykularnych interesów, a nawet konfliktów - tak by możliwe było osiągnięcie celu spółki. Postępowanie pozwanej stanowiło złamanie zasady lojalności w relacjach wewnętrznych ze wspólnikiem mniejszościowym oraz nadużycie pozycji wspólników większościowych, którzy podejmując zaskarżoną uchwałę zmierzali do osiągnięcia rezultatu nie zasługującego na aprobatę.

Nie ma istotnego znaczenia czy podjęcie uchwały o obciążeniu wspólników obowiązkiem uiszczenia dopłat na pokrycie straty bilansowej za 2012 r. było celowe i niezbędne z perspektywy sytuacji ekonomicznej spółki. Kluczowe jest to, że uchwała obciążająca wspólników dopłatami, powinna zostać podjęta po rejestracji podwyższonego kapitału zakładowego i obciążać wspólników stosownie do udziałów.

Nie można również podzielić stanowiska skarżącej, że Sąd Apelacyjny naruszył art. 20 k.s.h., regulacja ta odnosi się bowiem do konieczności jednakowego traktowania wspólników w stosunkach wewnętrznych w spółkach kapitałowych, w takich samych okolicznościach. Zgodnie z zasadą, że dopłaty powinny być określone w granicach liczbowo oznaczonej wysokości w stosunku do udziałów, wspólnik, który ma większą liczbę udziałów powinien być obciążony dopłatami w większym stopniu (art. 177 § 2 k.s.h.). Sytuacja wspólników w okresie oczekiwania na wpis do rejestru podwyższenia kapitału zakładowego była zróżnicowana, skoro powódka - w przeciwieństwie do pozostałych wspólniczek - złożyła oświadczenie, że nie będzie obejmować udziałów w podwyższonym kapitale zakładowym.

Z przytoczonych względów na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.

O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 w zw. z art. 391 § 1 w zw. z art. 398²¹ k.p.c. i § 10 ust. 4 pkt 2 w zw. z § 8 ust. 1 pkt 22 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015, poz. 1800 ze zm.).

aj